Wpisany przez A. Аркадзь Куляха OCD, паводле catholicnews.by
17.05.2020 00:00

Pomaganie rodzicom – to troska o nich wynikająca z prawa naturalnego. Uczy tego również Katechizm Kościoła Katolickiego w rozważaniu nad IV przykazaniem Bożym: „Dzieci są zobowiązane wobec rodziców do szacunku (miłości synowskiej), wdzięczności, uległości i posłuszeństwa, przyczyniając się w ten sposób, przez dobre relacje między braćmi i siostrami, do wzrostu harmonii i świętości całego życia rodzinnego. Dzieci dorosłe powinny okazywać rodzicom pomoc moralną i materialną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie” (Kompendium KKK, 459). † Dobrze rozumiemy, że jeśli pomagamy rodzicom, to w ten sposób również wysławiamy Boga, który nam ich dał i powierzył w ich słabości i starości. Dzieci powinny zauważać te obszary, w których rodzice lub ktoś z rodziny potrzebuje pomocy. Ze swojej strony rodzice chcą jak najdłużej pomagać dzieciom i wnukom zarówno materialnie, tak i duchowo (bardzo ważną pomocą jest modlitwa). W szczególny sposób wielu rodziców troszczy się o gospodarstwo, które „karmi” ich samych i krewnych. Dotyczy to przede wszystkim mieszkańców wsi czy agromiasteczek, chociaż nie tylko ich.

W niedziele i święta wierni powinni powstrzymać się od zajęć, aby ten dzień poświęcić na spotkanie z Bogiem i odpoczynek w gronie rodziny. Jednak, zdarzają się sytuacje, w których naprawdę nie można zrobić wszystkiego w dni powszednie, ponieważ na przykład dzieci lub wnuki nie mogą przyjechać do mamy i taty lub dziadków innego dnia, a oni sami są chorzy lub nie mają już sił do pracy. W takiej sytuacji można uznać, że praca w domu w niedzielę jest koniecznością (nie ma innych możliwości, na przykład, nie ma wystarczających środków, aby zatrudnić kogoś w ciągu tygodnia lub w ogóle kogoś zatrudnić). Jednak, nie można usprawiedliwić złamania III przykazania Bożego, jeśli ktoś odkładał niektóre zajęcia właśnie na niedzielę, choć mógł to zrobić w dzień powszedni. Trzeba więc się wyspowiadać, aby z czystym sercem przyjąć Komunię Świętą.

Należy pamiętać, że grzechem jest nie tylko nieobowiązkowa praca w niedzielę, lecz także lenistwo w ogóle. Pojawia się również pytanie o konieczność i celowość utrzymania gospodarstwa przez osobę, która sama nie jest w stanie o nią zadbać. W niektórych sytuacjach ten stan rzeczy można uznać za grzech przeciwko rodzicom i dzieciom.

W związku z tym należy unikać pracy w niedzielę; a jeśli ktoś, jeśli jest to możliwe, aby pomóc rodzicom w dni powszednie, specjalnie odkłada zajęcia z gospodarstwa domowego na niedzielę, to musi się z tego wyspowiadać. Jeśli inaczej nie ma możliwości, by to zrobić, a praca musi zostać wykonana z miłości do krewnych, to nie będzie to ciężki grzech.